

Życie to Western – Pull The Wire

Życie to western
Wygra ten kto szybciej strzela
Słońce w zenicie,
Odbezpieczam i umiera mój ból
Pragnienie
Wizja końca świata
Teraz jestem nieśmiertelny
Nie ma na mnie bata
Napad na bank
Porwany pociąg z forszą
Pędzący dylizans
Noc pod gołym niebem
Żywot bandyty kończy kula lub strydzek
To nie ważne jak umrzesz
Liczy się życie
Nie mów że
Raz się żyje
Ja chcę żyć każdego dnia
Ja chcę poczuć każdą chwilę
W stronę słońca będę gnał
Nie mów że
Raz się żyje
Ja chcę żyć każdego dnia
Ja chcę poczuć każdą chwilę
W stronę słońca będę gnał
Życie to western tutaj czarne charaktery
Mają role ciekawsze
Ale krótsze kariery
Z buta do salonu, szlugi, whisky bez coli
Pragną ich kobiety, zwykły facet się boi
W białym kapeluszu
Z gwiazdą w kamizelce
Cały film przegrywasz
Nim skończysz happy endem
Żywot bandyty kończy kula lub strydzek
To nie ważne jak umrzesz

Liczy się życie

Nie mów że

Raz się żyje

Ja chcę żyć każdego dnia

Ja chcę poczuć każdą chwilę

W stronę słońca będę gnał

Nie mów że

Raz się żyje

Ja chcę żyć każdego dnia

Ja chcę poczuć każdą chwilę

W stronę słońca będę gnał

Nie mów że

Raz się żyje

Ja chcę żyć każdego dnia

Ja chcę poczuć każdą chwilę

W stronę słońca będę gnał

Nie mów że

Raz się żyje

Ja chcę żyć każdego dnia

Ja chcę poczuć każdą chwilę

W stronę słońca będę gnał



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych